

Kizo, HAJ (ft. Kukon, prod. Huby, Xvry)

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię

A odje*ię na pewno
Jedyna opcja, to wejść w to w ciemno
By odje*ać coś ze mną
Wypalony jak ostatni joint
Napisy końcowe, ostatnie wyprawy
Mój statek w nich płynie pod prąd
Gdzie światła zabawy, tam jest mój ład

Ej, ta
Nic tak nie jara mnie jak ty
Ty to masz styl
Kręcę blanty, ty zaciągasz dym
Kołujesz fanty, ja handluję tym
Sportowe buty i obcisły top
Lubisz moje disco-rap i pop
Powiedz słowo jak wku*wia cię jakiś chłop
Wyje*ię mu na splot i wracamy na blok

Bardziej bym żałował tego czego nie zrobiłem z tobą
Niż to co zrobimy
Podpalimy miasto , nie damy im zasnąć, mamy świat na własność
I rządzymy
Za błędy płacimy gdy się je popełnia, ale ty stoisz za mną i odmawiasz zeznań
Afrodyzjak, który tak uwielbiam
Z tobą ta faza zawsze jest pewna

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię

A odje*ię na pewno
Zanim znów coś odje*ię
A odje*ię na pewno
Zanim znów coś odje*ię
A odje*ię na pewno
Zanim znów coś odje*ię
A odje*ię na pewno

Bo dużo się dzieje, wiesz
Dużo się może wydarzyć
Ale ty jesteś moim żołnierzem
I stoimy razem, czym by nie strzelali
Paf paf

Fakt, mamy dużo zabawy
Ale też na bani ogromne ryzyko
Więc załatwiam sprawę i pakuj walizy
Musimy zniknąć na cito

Ej, ta
Nic tak nie jara mnie jak ty
Ty to masz styl
To ty masz coś, czego nie mają dziś
To ty jesteś real
To życie nie film, ale
Tylko dlatego, że nic innego
Tego co działa się nie puszcza w kinach
O niektórych sprawach się zapomina

□

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię

Pewnych rzeczy nigdy już nie zrobię lepiej
Nawet to ziło już mnie tak mocno nie klepie
Miałem wszystkie fazy, ale nie miałem ciebie
Bądź moim lekiem zanim znów coś odje*ię